



**„DZISIAJ TAKIE SAMO JAK WCZORAJ, JAK JUTRO I DOKOŁA  
MACIEJU...”, CZYLI O NUDZIE, GORYCZY I ODOŚOBNIENIU W  
OPOWIADANIU „KONIEC” JERZEGO ANDRZEJEWSKIEGO**

Wystąpienie jest próbą spojrzenia na opowiadanie Jerzego Andrzejewskiego „Koniec” (pochodzące z tomu „Drogi nieuniknione” z 1936 roku) w kontekście wieloperspektywnie ujętej nudy. W omawianym tekście nuda przejawia się przede wszystkim monotonią życia oraz poczuciem goryczy doświadczanej przez Gilberta (głównego bohatera). Tak ujęta nuda ma przyczyny ekonomiczne (bohater pogrąża się w długach), komunikacyjne (Gilbert nie może porozumieć się z najbliższymi mu osobami) oraz afektywne (protagoniście doskwiera niepokój przeradzający się we wściekłość i pragnienie zemsty). Z drugiej strony poczuciu nudy towarzyszy komponent kognytywny. Świadomość bohatera, będącego w stanie nudy i znużenia, wyostrza się. Gilbert zaczyna rozumieć, że jego życie jest przepelnione szarżyzną, a on sam jest nikomu niepotrzebny. W efekcie nuda okazuje się stanem poznania, uświadomienia sobie impasu, w jakim się znalazło. Wystąpienie będzie miało na celu zarówno wskazanie różnych obliczy nudy w tekście, jak również wyjaśnienie ich możliwych przyczyn. We wnioskach końcowych autor, wskazując na odpowiednie przykłady, zastanowi się natomiast, na ile nuda jest obecna w twórczości Andrzejewskiego w ogóle.